

Wielkopostne medytacje

W minioną niedzielę w Miejskim Domu Kultury w Wołominie została otwarta wystawa malarstwa na szkle Janiny Walczak-Budnicz „Pasja - wielkopostne medytacje”. Wystawa składa się z 14 obrazów, przedstawiających stacje Drogi Krzyżowej, których dopełnieniem jest obraz „Zmartwychwstanie Chrystusa”.



■ Janina Walczak-Budnicz na wernisażu w wołomińskim MDK-u. Fot. A.M.

Artystka z Zakopanego podczas wernisażu przedstawiła swoją autorską wizję Męki Pańskiej, zabierając zebranych gości w swój „skłany świat”. - Chciałam zrobić Drogę Krzyżową, ale inną niż wszystkie - mówiła na wernisażu Janina Walczak-Budnicz, wyjaśniając symbolikę przedstawioną na obrazach. - Podstawowym elementem każdej stacji Drogi Krzyżowej jest główny obraz, tak jakby kapliczka, w którym dzieje się to, co najważniejsze. U góry są anioły trzymające atrybuty

męki pańskiej, związane z danym obrazem. W tle głównej postaci widnieją różne scenki, nawiązujące do historii Polski lub Europy. W dole znajduje się przedstawienie siedmiu grzechów głównych. Jest czternaście stacji, a grzechów głównych siedem, więc jeden grzech przypada na dwie stacje. Od pierwszego obrazu cofamy się, od czasów współczesnych aż do czasów Chrystusa, a to dlatego, by pokazać, że charakter człowieka właściwie się nie zmienia - nie zmienia się człowiek, tylko warunki - jaki był za Chrystusa, taki jest i dzisiaj. Na pierwszym planie, koło Chrystusa znajdują się ci źli, na drugim zaś ci, którzy cierpią wraz z Nim przez wieki. Prawie na każdym obrazie są zwierzęta, które dawniej uosabiały zło - biedne zwierzęta, ale tak sobie kiedyś człowiek ubzdurzał. Żeby nie zakończyć na złożeniu do grobu, ponieważ nasza wiara nie polega na smutku i umartwianiu się, Droga Krzyżowa kończy się obrazem „Zmartwychwstaniem Chrystusa” - powiedziała Janina Walczak-Budnicz, pokrótce omawiając każdy obraz.

Wernisaż wzbogaciła muzyka góralska na żywo, w wykonaniu kapeli góralskiej „Podholanie”. (am)



REKLAMA

Janina Walczak-Budnicz, z domu Jarosz, jest uznaną malarką na szkle i poetką z Zakopanego. Od trzech lat mieszka w Warszawie, ale jak mówi o sobie, jest spod Tatr i warszawianką nigdy nie będzie. Popularnej na Podhalu techniki malowania na szkle nauczył ją pierwszy mąż - Zdzisław Walczak, znany twórca ludowy, artysta malarz i muzykant. Tematem jej prac są najczęściej tradycyjne przedstawienia religijne, postaci świętych oraz sceny zbójnickie i obyczajowe. Malarka z Zakopanego jest również uznaną poetką, publicystką i działaczką społeczną. Píše gwarą i językiem literackim, choć jak przyznała na wernisażu, już nie tworzy poezji. Kilkanaście lat współpracowała z ośrodkami kultury na Słowacji, organizując wystawy podhalańskiej twórczości ludowej, swoje własne oraz wystawy twórców słowackich w Polsce. Uczyła również malarstwa na szkle dzieci i młodzież słowacką, a także prowadziła kursy malowania na szkle w Polsce. W Zakopanem otworzyła wystawienniczą Galerię Sztuki Poli-

techniki Krakowskiej „Stara Polana”, w której odbywały się comiesięczne wernisaże, koncerty, spektakle teatralne, spotkania literackie i muzyczne, posiada regionalne, promocje książek itp. Była założycielem i wieloletnim prezesem Tatrzańskiego Koła Stowarzyszenia Twórców Ludowych oraz wiceprezesem Zarządu Głównego STL jednej kadencji. Dorobek artystyczny Janiny Walczak-Budnicz był prezentowany na wielu wystawach zbiorowych i indywidualnych, w kraju i za granicą, a jej twórczość została wielokrotnie uhonorowana nagrodami w konkursach krajowych i międzynarodowych. Za działalność artystyczną i społeczną została odznaczona Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, nagrodą Ministra Kultury i Sztuki za całokształt twórczości i propagowanie kultury ludowej, odznaką Zasłużony Działacz Kultury oraz Zasłużony dla Związku Podhalań i Regionu Podhala. A w 2004 r. otrzymała prestiżową Nagrodę im. Oskara Kolberga za zasługi dla kultury ludowej i całokształt pracy w tej dziedzinie.



REKLAMA

TERCJA

www.e-obrus.pl

Obrusy, bieżniki, serwetki z wysokojakościowych tkanin plamoodpornych oraz naturalnych



f www.facebook.com/eobrus

SKLEP: Kobyłka, ul. Żwirki i Wigury 18
tel. 22 786 38 94

Radio **FAMA**
Wołomin 94,7 MHz

**WIEŚCI piszą
FAMA głosi**

Rosyjskie ballady i romanse

14 marca Izba Muzealna Wodiczków zgotowała miłośnikom Bułata Okudźawy i Włodzimierza Wysockiego nie lada gratkę. Do Wołomina zaprosiła gitarzystę i balladzystę Aleksego Kerner z Warszawy. Alosza, bo tak nazywają go bliscy, jest w połowie Polakiem, w połowie Rosjaninem. Mieszka w Warszawie, tu ukończył 17. Liceum im. Jana Zamojskiego, a potem na długie lata związał się z Instytutem Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie był studentem, asystentem i doktorantem. Z czasem zmienił zawód i został wdrożeniowcem komputerowym. Interesuje się historią, komputerami i finansami. Alosza porozumiewa się w języku polskim, rosyjskim, niemieckim, angielskim, bułgarskim, słowackim,

czeskim, albańskim, serbsko-chorwackim, litewskim i greckim. W jego rodzinnym domu w Warszawie mówi się i śpiewa po rosyjsku i w tym języku wykonał kilkanaście najsłynniejszych ballad Okudźawy i Wysockiego. Między innymi: „Modlitwa”, „Pierniczki”, Pieśń gruzińska”, „Balonik”, „Buty”, „Pierwsza miłość”, „Pieśń o przyjacielu”, „Po Donie” i wiele innych.

Publiczność wieczoru, jak to w zwyczaju Izby bywa, zaopatrzona została w śpiewniki z rosyjskimi tekstami ballad i włączyła się do wspólnego śpiewania. Okazało się, że znajomość języka rosyjskiego bardzo się przydała, chociaż wiele osób nie musiało korzystać z tekstów, bo ballady obu autorów znali na pamięć.

W drugiej części wieczoru do Aloszy dołączył Adam Poławski, związany z Izłą Muzealną na stałe, i razem oczarowali publiczność śpiewając najbardziej znane pieśni rosyjskie. Atrakcją wieczoru była też herbata z samowaru, „na priku-sku” i konfitury. Publiczność, która jak zwykle wypełniła po brzegi Izbę, włączyła się do wspólnej zabawy. (oprac. am)



■ Alosza Kerner w Izbie Wodiczków. Fot. Adek.

Koncert Orkiestry Wojskowej w Kobyłce

22 marca odbył się kolejny koncert, będący częścią III Kobyłkowskiego Festiwalu Wielkopostnego. W szczelnie wypełnionym kościele pw. św. Kazimierza Królewicza na Stefanówce wystąpili: soliści Opery Narodowej Joanna Horodko - sopran, Piotr Rafałko - tenor oraz 35-osobowa Orkiestra Wojskowa Garnizonu Warszawa pod dyr. mjr Artura Czereszewskiego. Wcześniej orkiestra pod batutą mjr

Czereszewskiego miała zaszczyt występować w tak renomowanych salach koncertowych jak: Beethovenhalle Bonn (2007), zaś w roku 2006 orkiestra uświetniła mszę papieską z okazji wizyty papieża Benedykta XVI w Polsce. Licznie zgromadzeni mieszkańcy Kobyłki z przyjemnością wysłuchali wyjątkowego programu muzycznego, który specjalnie dla nich przygotowali muzycy orkiestry. (ed)



NEUROSTACJA
Instytut Rozwoju Funkcji Psychofizycznych



**TERAPIA
ROZWÓJ
SZKOLENIA**

www.neurostacja.pl

EEG BIOFEEDBACK
(rozwoj mózgu i stabilizacja ośrodkowego układu nerwowego)

Rehabilitacja:
• ADHD, ADD,
• dysleksji i dysgrafii,
• zespołu Aspergera i autyzmu,
• zaburzeń kory sensorycznej,
• mowy, tików, epilepsji.

PRZYGOTOWANIE DO EGZAMINÓW
(korepetycje, MIND-FITNES)

• Wzrost: kompetencji, koncentracji, pamięci, motywacji i samooceny.
• Uświadomienie i rozwój talentu.
• Coaching.

WARSZTATY DOSKONALĄCE
dla Rodziców i Nauczycieli

• Pedagogika zdolności.
• Coaching rodzicielski.
• Szkolenia z Metody Warmkego oraz:
- wzmacniać poczucie wartości,
- radzić sobie ze stresem i agresją.

TRENINGI OSZCZĘDZAJĄ CZAS KONIECZNY DO ODRÓBIENIA LEKCJI, POWIĘKSZAJĄ PAMIĘĆ I POZWALAJĄ UTRWALAĆ WIEDZĘ.

Oddziały w całej Polsce, najbliższej placówki szukaj na www.neurostacja.pl
Infolinia 513 099 160, e-mail: neurostacja@neurostacja.pl

Trening Mindfulness

- zapraszamy MOK Kobyłka od 21 marca
w każdą sobotę
w godz. 9.30 - 12.30.
Koszt 35 zł/1,5 godz.